



Kontakty z Mediami
i Informacja

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
KOMUNIKAT PRASOWY nr 16/18

Luksemburg, 22 lutego 2018 r.

Opinia rzecznika generalnego w sprawie C-44/17
The Scotch Whisky Association, The Registered Office / Michael Klotz

Rzecznik generalny Henrik Saugmandsgaard Øe zajął stanowisko w przedmiocie wykładni przepisów prawa Unii odnoszących się do oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w ramach sporu dotyczącego niemieckiej whisky o nazwie „Glen Buchenbach”

Sąd niemiecki zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości o wyjaśnienie, czy posługiwanie się taką nazwą może stanowić „wykorzystanie pośrednie” lub „przywołanie” zarejestrowanego oznaczenia geograficznego „Scotch Whisky” czy też „nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd określenie, które mogłoby stworzyć fałszywe wrażenie co do pochodzenia” odnośnego produktu

Michael Klotz sprzedaje whisky o nazwie „Glen Buchenbach”, która jest produkowana przez gorzelnię znajdującą się w Berglen w dolinie Buchenbach w Szwabii (Niemcy). Etykieta umieszczona na butelkach zawiera w szczególności następujące informacje: „Waldhornbrennerei [gorzelnia Waldhorn], Glen Buchenbach, Swabian Single Malt Whisky [szwabska whisky single malt], Deutsches Erzeugnis [produkt niemiecki], Hergestellt in den Berglen [wyprodukowany w Berglen]”.

The Scotch Whisky Association, której celem jest wspieranie interesów przemysłu szkockiej whisky, uważa, że posługiwanie się słowem „Glen” w odniesieniu do niemieckiej whisky narusza zarejestrowane oznaczenie geograficzne „Scotch Whisky”. Pomimo innych wzmianek widniejących na etykiecie, słowo „Glen” może bowiem prowadzić konsumentów do niewłaściwego powiązania go z tym zarejestrowanym oznaczeniem geograficznym i tym samym wprowadzić ich w błąd co do pochodzenia omawianej whisky. The Scotch Whisky Association wniosła więc do Landgericht Hamburg (sądu okręgowego w Hamburgu, Niemcy) powództwo o nakazanie zaprzestania stosowania przez M. Klotza oznaczenia „Glen Buchenbach” w odniesieniu do wspomnianej whisky.

To właśnie w tym kontekście Landgericht Hamburg wniósł do Trybunału Sprawiedliwości o dokonanie wykładni uregulowań Unii dotyczących ochrony zarejestrowanych oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych¹. Sąd krajowy wskazał, że słowo „glen” jest słowem pochodzenia gaelickiego oznaczającym „wąską dolinę” oraz że 31 ze 116 gorzelni produkujących „Scotch Whisky” (to znaczy szkocką whisky) nosi nazwę glen, w której się znajduje. Ów sąd podkreślił jednak, że istnieją również whisky produkowane poza Szkocją, które zawierają w swej nazwie słowo „glen”, takie jak whisky „Glen Breton”, „Glendalough” i „Glen Els” pochodzące odpowiednio z Kanady, Irlandii i Niemiec.

W przedłożonej dzisiaj opinii rzecznik generalny Henrik Saugmandsgaard Øe zauważył przede wszystkim, że Trybunał ma po raz pierwszy wyjaśnić, w jakim zakresie nazwa, która nie wykazuje jakiegokolwiek podobieństwa – czy to fonetycznego, czy to wizualnego – do chronionego oznaczenia geograficznego, może jednak naruszać owo oznaczenie.

Po pierwsze, rzecznik generalny zauważył, że zarejestrowane oznaczenie geograficzne jest przedmiotem zakazanego „wykorzystania pośredniego” tylko wówczas, gdy sporna nazwa jest identyczna z danym oznaczeniem lub podobna do niego pod względem fonetycznym

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 110/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie definicji, opisu, prezentacji, etykietowania i ochrony oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 1576/89 (Dz.U. 2008, L 39, s. 16).

lub wizualnym. Dlatego też nie wystarczy, że nazwa ta może wywołać w odczuciu docelowego konsumenta jakiegokolwiek skojarzenie z oznaczeniem lub obszarem geograficznym z nim związanym.

Po drugie, rzecznik generalny stwierdził, że sporna nazwa nie musi koniecznie wykazywać pokrewieństwa fonetycznego i wizualnego z zarejestrowanym oznaczeniem geograficznym, by stanowić niezgodne z prawem „przywołanie” tego oznaczenia. Nie wystarczy jednak, że nazwa ta może wywołać w odczuciu docelowego konsumenta jakiegokolwiek skojarzenie z chronionym oznaczeniem lub z obszarem geograficznym z nim związanym. W braku pokrewieństwa fonetycznego i wizualnego należy wziąć pod uwagę bliskość konceptualną istniejącą ewentualnie pomiędzy tym oznaczeniem i sporną nazwą, o ile owa bliskość może przywoływać w świadomości konsumenta, jako produkt odniesienia, wyrób opatrzony wspomnianym oznaczeniem. Tak więc tylko i wyłącznie do Landgericht Hamburg będzie należeć zbadanie, czy w niniejszej sprawie przeciętny europejski konsument kojarzy bezpośrednio ze „Scotch Whisky” porównywalny produkt opatrzony nazwą „Glen”.

Rzecznik generalny dodał, że w celu stwierdzenia istnienia zakazanego „przywołania” **nie należy uwzględniać informacji dodatkowych, które figurują obok spornego znaku** w opisie, prezentacji lub na etykiecie owego produktu, w szczególności informacji dotyczących prawdziwego pochodzenia produktu. W tym kontekście nie ma znaczenia fakt, iż sporna nazwa odpowiada nazwie przedsiębiorstwa lub miejsca, w którym wyrób jest produkowany, zważywszy bowiem, że M. Klotz podnosi, iż nazwa „Glen Buchenbach” jest grą słów złożoną z nazwy miejsca pochodzenia omawianego napoju (Berglen) oraz z nazwy lokalnej rzeki (Buchenbach).

Wreszcie, **po trzecie,** rzecznik generalny wskazał, że **w celu stwierdzenia istnienia „nieprawdziwego lub wprowadzającego w błąd określenia, które mogłoby stworzyć fałszywe wrażenie co do pochodzenia” odnośnego produktu nie należy też uwzględniać informacji dodatkowych, które figurują obok spornego znaku** w opisie, prezentacji lub na etykiecie produktu, w szczególności informacji dotyczących jego prawdziwego pochodzenia.

UWAGA: Opinia rzecznika generalnego nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości. Zadanie rzeczników generalnych polega na przedkładaniu Trybunałowi, przy zachowaniu całkowitej niezależności, propozycji rozstrzygnięć prawnych w sprawach, które rozpatrują. Sędziowie Trybunału rozpoczynają właśnie obrady w tej sprawie. Wyrok zostanie wydany w terminie późniejszym.

UWAGA: Odesłanie prejudycjalne pozwala sądom państw członkowskich, w ramach rozpatrywanego przez nie sporu, zwrócić się do Trybunału z pytaniem o wykładnię prawa Unii lub o ocenę ważności aktu Unii. Trybunał nie rozpoznaje sporu krajowego. Do sądu krajowego należy rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z orzeczeniem Trybunału. Orzeczenie to wiąże w ten sam sposób inne sądy krajowe, które spotkają się z podobnym problemem.

Dokument nieoficjalny, sporządzony na użytek mediów, który nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości.

[Pełny tekst](#) opinii jest publikowany na stronie internetowej CURIA w dniu przedłożenia.

Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami: Ireneusz Kolowca ☎ (+352) 4303 2793